

Sygn. akt: III AUa 472/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Mirosław Godlewski

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. w Łodzi

sprawy **M. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o prawo do wyrównania świadczenia,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 26 lutego 2013 r., sygn. akt: V U 2133/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 472/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił M. G. przyznania wyrównania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy za okres od 1 maja 2001 r. do 31 marca 2007 r.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył M. G., domagając się jej zmiany i zasądzenia od ZUS wyrównania w związku z niewypłaceniem renty z całkowitej tytułu niezdolności do pracy za okres od 1 maja 2001 r. do 31 marca 2007 r. wraz z odsetkami.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. G., urodzony w (...) r., wniósł w lipcu 1992 r. o przyznanie renty, wtedy inwalidzkiej. Decyzją z dnia 29 lipca 1992 r. odwołującemu przyznano rentę z tytułu trzeciej grupy inwalidów. Świadczenie tej samej grupy przyznawano odwołującemu w dalszych latach. W październiku 1999 r. odwołujący wniósł o przyznanie renty według wyższego stopnia niezdolności do pracy. W wydanej na skutek tego wniosku decyzji z 10 listopada 1999 r. wnioskodawca został uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Na skutek odwołania od tej decyzji sąd wyrokiem z 16 października 2000 r. dokonał jej zmiany i przyznał odwołującemu rentę z tytułu całkowitej

niezdolności do pracy na okres od 1 kwietnia 2000 r. do 12 kwietnia 2001 r. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 marca 2001 r. orzeczenie to podtrzymano. Powyższy wyrok został przez organ rentowy wykonany decyzją z 8 listopada 2007 r. Przyznano odwołującemu wtedy rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres wskazany w wyroku, wypłacono wyrównanie wraz z odsetkami.

W marcu 2007 r. odwołujący wniósł o przyznanie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Odwołujący został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w okresie od 26 lutego 2007 r. do 20 listopada 2011 r. Renta z całkowitej niezdolności do pracy była odwołującemu wypłacana od 26 lutego 2007 r. do osiągnięcia wieku emerytalnego.

W aktach rentowych odwołującego między kwietniem 2001 r. a marcem 2007 r. brak jest jakichkolwiek wniosków odwołującego o przyznanie renty wyższego stopnia. Brak także dokumentów lekarza leczącego o pogorszeniu stanu zdrowia inicjujących postępowanie o przyznanie renty w wyższym niż pobierany stopniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Wskazał, że do rozstrzygnięcia była kwestia, czy na okoliczność, że ubezpieczony w okresie od kwietnia 2001 r. do marca 2007 r. nie ubiegał się o rentę z całkowitej niezdolności do pracy miało wpływ to, iż przez okres 7 lat organ rentowy nie wykonał wyroku przyznającego odwołującemu rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z powodu zespołu pozakrzepowego kończyn dolnych na okres od lutego 2000 r. do kwietnia 2001 r. Organ rentowy uczestniczył w postępowaniu dotyczącym renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Znał treść wyroku Sądu Apelacyjnego, choć odpisu wyroku Sądu Okręgowemu mu nie doręczono. Odwołujący znał natomiast treść wyroku z dnia 16 października 2000 r. Wiedział, iż przyznano mu rentę z całkowitej niezdolności do pracy na okres do 12 kwietnia 2001 r., kwestionował wyrok co do czasokresu przyznania tej renty, lecz w sądzie II instancji nie uwzględniono jego apelacji, stąd niezależnie od tego kiedy wyrok był wykonany, wiedział, iż rentę z całkowitej niezdolności do pracy przyznano tylko na krótki okres. W takiej sytuacji aby pobierać świadczenie z całkowitej niezdolności do pracy, stosownie do art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, odwołujący winien w tym przedmiocie po kwietniu 2001 r. złożyć stosowny wniosek wraz z zaświadczeniem o pogorszeniu stanu zdrowia. Do 2007 r. w aktach rentowych takiego wniosku nie ma.

Zgodnie z art. 133 ustawy w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Świadczenia wypłaca się za okres lat 3 poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono ponowny wniosek, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub organu odwoławczego.

W niniejszej sprawie odwołujący nie wykazał, iż w okresie od kwietnia 2001 r. do marca 2007 r. złożył wniosek o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Nie przysługuje mu w związku z tym wyrównanie renty do świadczenia wyższego stopnia niż częściowy, który pobierał, za powyższy okres.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony. Zarzucił Sądowi Okręgowemu pominięcie faktu przyznania mu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od lipca 2007 r. Wskazał, że nieprawidłowym jest twierdzenie Sądu pierwszej instancji, że po 12 kwietnia 2001 r. to on sam winien złożyć wniosek o to świadczenie. Podkreślił, że to ZUS powinien był wezwać go do lekarza orzecznika i orzec względem niego prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, a skoro tego nie uczynił, to przez cały ten okres był on całkowicie niezdolny do pracy, a pomimo to otrzymywał niższe świadczenie z tytułu niezdolności częściowej. Apelujący podkreślił, że organ rentowy znał treść wyroku z 16 października 2000 r., a przyznane mu wówczas świadczenie wypłacił dopiero w 2007 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Jak wynika z analizy pism i oświadczeń przedkładanych przez odwołującego w toku sprawy domagał się on wypłaty wyrównania z tytułu nieotrzymywanej przez niego przez okres od 1 maja 2001 r. do 31 marca 2007 r. renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wskazanie takiego czasookresu wynika z faktu, że od 1 kwietnia 2000 r. do 12 kwietnia 2001 r. odwołujący miał przyznaną, wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z 16 października 2000 r., rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, od którego apelacja została oddalona. Organ rentowy przez okres 7 lat nie wykonał powyższego wyroku i dopiero decyzją z 8 listopada 2007 r. renta powyższa została wnioskodawcy przyznana i wypłacona wraz z odsetkami za cały okres „bezczynności”. Zaś decyzją z 29 maja 2007 r. organ rentowy ponownie ustalił, od 1 kwietnia 2007 r. do 20 listopada 2011 r. tj. do dnia osiągnięcia wieku emerytalnego, prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Zatem, zdaniem skarżącego, skoro pomiędzy 12 kwietnia 2000 r. a 1 kwietnia 2007 r. organ rentowy nie wezwał go przed lekarskie organy orzecznicze, które stwierdziłyby („zamieniłyby”) całkowitą niezdolność do pracy na częściową, to nadal był on w tym czasie całkowicie niezdolny do pracy i przysługiwało mu z tego tytułu stosowne świadczenie. Tymczasem otrzymywał on jedynie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, którą miał przyznaną na stałe. Organ rentowy i Sąd Okręgowy nie podzieliły powyższego toku myślenia. Sąd pierwszej instancji wskazał, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od dnia złożenia wniosku. W tym przypadku ubezpieczony w spornym okresie nigdy nie przedłożył wniosku o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Apelujący zakwestionował te twierdzenia, w szczególności nie zgodził się z tezą, że to on winien przedkładać do ZUS jakiegokolwiek wnioski, powtórzył argumentację przytoczoną przed Sądem pierwszej instancji.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela poglądy wyrażone przez Sąd Okręgowy. Przede wszystkim należy wskazać na zasadę dotyczącą świadczeń z ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2009.153.1227), zgodnie z którą wypłaca się je poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Dalej, co do zasady renty z tytułu niezdolności do pracy przyznawane są na zamknięty okres czasu. Możliwe jest, zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 1 przyznanie renty stałej, ale zasadą jest przyznanie renty okresowej. Wówczas przysługuje ona przez okres wskazany w decyzji organu rentowego (lub wyrodku Sądu). Art. 102 ust. 1 wprost przewiduje, że prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano. W przypadku ubezpieczonego sytuacja wyglądała tak, że miał on przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe. Tu nie było zakreślonego okresu trwania tego prawa a zatem wypłata renty następowała nieprzerwanie. Inaczej jednak było w przypadku renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy przyznanej wyrokiem Sądu z 16 października 2000 r., na który powołuje się skarżący. Tu wyraźnie Sąd zaznaczył, że świadczenie z całkowitej niezdolności do pracy zostało przyznane jedynie na pewien ściśle określony czas, wynikający z okresu trwania całkowitej niezdolności do pracy – do 12 kwietnia 2001 r. Po tej dacie prawo do świadczenia, a więc i prawo do jego wypłaty, wygasło z mocy samego prawa, „automatycznie”. Tym samym organ rentowy nie musiał wydawać w tym zakresie jakiegokolwiek decyzji, lub wzywać ubezpieczonego przed swoje lekarskie organy orzecznicze by te stwierdziły tą okoliczność. Skutek ten wynikał bowiem wprost z orzeczenia Sądu, który stwierdził, że prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy ustaje z dniem 12 kwietnia 2001 r. I tu rację ma Sąd Okręgowy w Kaliszu podkreślając, że to ubezpieczony, gdyby chciał otrzymywać to świadczenie po tym momencie, winien złożyć stosowny wniosek, tak by uruchomić procedurę przyznania renty z całkowitej niezdolności do pracy na dalszy okres. O takiej konieczności mówi przytoczony wyżej art. 129 ustawy. Bez znaczenia pozostaje tu fakt wydania w 29 maja 2007 r. decyzji ustalającej ponownie prawo do tego rodzaju renty od 1 kwietnia 2007 r. Stało się to bowiem właśnie na żądanie ubezpieczonego, który 16 kwietnia 2007 r. wniósł o „przebadanie i przyznanie całkowitej niezdolności do pracy”. Swoim działaniem odwołujący niejako sam potwierdza konieczność złożenia wniosku w celu uzyskania żądanego świadczenia. Dodać tu trzeba, że przepisy prawa nie przewidują obowiązku działania organu rentowego z urzędu, tj. samodzielnego wszczęcia postępowania, gdy ustanie okres na jaki przyznano poprzednie świadczenie. Niewątpliwie zaś, przez te wszystkie lata odwołujący takiego wniosku – aż do kwietnia 2007 r. – nie składał. Oceny powyższej nie zmienia i fakt, że w spornym czasie wnioskodawca otrzymywał rentę z częściowej niezdolności do pracy – była ona wówczas wypłacana nie dlatego, że ZUS samowolnie zmienił stopień niezdolności do pracy, lecz dlatego, że została przyznana na stałe (bezterminowo) w przeciwieństwie do renty z całkowitej niezdolności do pracy, która przysługiwała

jedynie przez ściśle określony w wyroku czas, który z dniem 12 kwietnia 2001 r. zakończył się. Bez znaczenia pozostaje także okoliczność długiej bezczynności organu rentowego, który dopiero w 2007 r. wypłacił rentę przyznaną wyrokiem Sądu, działanie takie nie wpływa na istotę tej sprawy. Zresztą organ rentowy wypłacił wnioskodawcy odsetki za cały czas opóźnienia.

Podsumowując, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie dają podstaw do uwzględnienia argumentacji skarżącego i wypłaty żadanego przez niego wyrównania. Jego apelacja jako bezzasadna podlega na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.